

Pisząc o podatkach w 2009 roku, warto zwrócić uwagę na dwa zagadnienia.

Po pierwsze, od tego roku w podatku dochodowym od osób fizycznych obowiązuje skala dwustopniowa: 18 % i 32%. W porównaniu z progresją poprzednich lat jest to wielki postęp, choć trzeba jednocześnie powiedzieć, że w zestawieniu ze śmiałymi reformami podatkowymi przeprowadzanymi w ostatnich latach w krajach sąsiednich nie jest to jakieś nadzwyczajne osiągnięcie.

Zmiana stawek pozostawi w kieszeniach podatników szacunkowo około 8 mld zł. Korzyść dla osób zatrudnionych na umowę o pracę jest bezsprzeczna, choć oczywiście jej skala zależała będzie od indywidualnej sytuacji dochodowej i rodzinnej podatnika. Na przykład „spłaszczenie” skali podatkowej sprawia, że wspólne rozliczenie z małżonkiem nie będzie już tak często dawało wyraźnych korzyści podatkowych. Pojawiają się one bowiem wtedy, kiedy małżonkowie osiągają dochody opodatkowane według różnych przedziałów skali podatkowej, lub kiedy jeden z małżonków nie pracuje.

[mc4wp_form id="84"]

Złagodzenie progresji wpłynie też na konieczność głębszego przeanalizowania przez osoby prowadzące działalność gospodarczą wyboru formy opodatkowania. Widać to wyraźnie przy porównaniu skal podatkowych 2008 i 2009.

W roku 2008:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
	44.490 zł	19% - kwota zmniejszająca podatek 586 zł 85 gr
44.490 zł	85.528 zł	7.866 zł 25 gr + 30% nadwyżki ponad 44.490 zł
85.528 zł		20.177 zł 65 gr + 40% nadwyżki ponad 85.528 zł

W roku 2009:

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
	85.528 zł	18% minus kwota zmniejszająca podatek 556 zł 02 gr

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
85.528 zł		14.839 zł 02 gr plus 32% nadwyżki ponad 85.528 zł

Jak wynika z tabel, nowa skala podatkowa jest dużo bardziej korzystna od tej, która obowiązywała w 2008 roku. Wydaje się pewne, iż w tym roku dużo mniej przedsiębiorców zdecyduje się na opodatkowanie liniowym 19% podatkiem dochodowym. Jeśli podatnik ma zamiar rozliczać się sam, dopiero przy dochodzie do opodatkowania w granicach 8.050 zł miesięcznie uzasadniony staje się wybór podatku liniowego.

Po drugie, warto odnotować, że Parlament Europejski przyjął raport, który wzywa do wprowadzenia jednej stawki podstawowej podatku VAT w Unii Europejskiej. Zdaniem autorów, propozycja miałaby na celu ograniczenie skali oszustw podatkowych dotyczących tego podatku. Problem oszustw nie jest w tym przypadku błahy. Zgodnie z danymi opublikowanymi przez brytyjskie władze podatkowe, skala oszustw na terytorium Unii Europejskiej sięgać może nawet 2,5% PKB.

W raporcie podkreśla się, że jedną z głównych przyczyn napędzających skalę oszustw podatkowych w podatkach od wartości dodanej w Unii Europejskiej jest obowiązywanie różnych stawek tego podatku w poszczególnych państwach członkowskich. Prawo podatkowe zharmonizowane jest najsilniej właśnie w zakresie VAT. Państwa członkowskie mogą jednak wyznaczać wysokość podstawowej stawki przy zastrzeżeniu, iż nie może ona być niższa niż 15% i nie powinna przekroczyć poziomu 25%.

Według autorki raportu, skuteczną metodą ograniczenia liczby oszustw podatkowych miałyby być wprowadzenie jednej stawki podatku VAT w całej Unii Europejskiej. Przekonanie to nie jest jednak w pełni słuszne. Są dwie podstawowe przyczyny oszustw w podatku VAT. Po pierwsze, jest on powszechny oraz uciążliwy fiskalnie i jako taki już jest naturalnym przedmiotem oszustw. Po drugie, może nie tyle różnice w wysokości stawek podstawowych, co możliwość stosowania jednej lub dwóch stawek preferencyjnych przyczynia się do nasilenia skali oszustw. Wystarczy przyjrzeć się sprawom krajowym. To właśnie niemożność doprecyzowania grup towarów i usług mających prawo do stawki preferencyjnej jest dużym problemem, przykładowo głośne kilka lat temu sprzedawanie betoniarek jako mieszalników do pasz.